

KROPLA OPTYMIZMU



Nr 9/923 – WRZESIEŃ 2024

CENTRUM AKTYWNOŚCI SENIORÓW >OPTYMiSTA<

Polski Komitet Pomocy Społecznej
Kraków, ul. Henryka Sienkiewicza 2a



REDAGUJE: Barbara Klimasińska

Jesień, owszem, jest piękna, bogata, bardzo urozmaicona i pełna kolorów.
Ale gdzie, gdzie jesieni do lata, do lipcowych, sierpniowych wieczorów!
Emanuel Schlechter: A mnie jest szkoda lata, (fragment piosenki)

Wrześniowe poranki mają w sobie to coś. Zaspane słońce i rosa na trawniku tworzą niepowtarzalny klimat. Pierwszy dzień jesieni to 23 września. Jesienią liście na drzewach zmieniają kolor na: czerwony, żółty, pomarańczowy. Później kolorowe liście opadają z drzew. Dni są chłodne. Czasami wieje silny wiatr. Często pada deszcz. Powstają mgły. Mgła wygląda jak gęsta biała chmura. Słońce zachodzi szybciej niż latem. Wcześniej zapada zmrok. Zwierzęta zbierają zapasy na zimę. Na przykład wiewiórki gromadzą żołądź. Niektóre ptaki odlatują do ciepłych krajów. Na przykład bociany i jaskółki. A sad? Sad zmienił się nie do poznania. Zielone drzewa przybrały kolory jesieni. Trwa intensywny zbiór owoców: śliwek, jabłek, gruszek.

Tadeusz Wywrocki tak pisze:

Jak nie kochać jesieni, jej babiego lata,
Liści niesionych wiatrem, w rytm deszczu tańczących.
Ptaków, co przed podróżą na drzewach usiadły,
Czekając na swych braci, za morze lecących.

Jak nie kochać jesieni, jej barw purpurowych,
Szarych, żółtych, czerwonych, srebrnych, szczerzłotych.
Gdy białą mgłą otuli zachodzący księżyc,
Kojąc w twym słabym sercu, codzienne zgryzoty.



JERZY PILCH – CYTATY Z MISTRZA

Byliśmy bardzo kochającą się rodziną. Najzwyczajniejszą w świecie rodziną potworów. Starzy wprawdzie niechętnie dopuszczali do siebie myśl, że są potworami i dziwili się, skąd się wziął taki potwór jak ja, ale to typowe. Wszystkie potwory świata dziwią się swoim potwornym potomkom.



Byłem już wtedy na tyle dużym chłopcem, koło trzydziestki, że mniej więcej wiedziałem, co chciałbym robić, kiedy dorosnę.

 **Kraków**

PROJEKT JEST FINANSOWANY
ZE ŚRODKÓW MIASTA KRAKOWA


CENTRUM AKTYWNOŚCI
SENIORÓW

 PASIOS



POCZĄTKI DRUKARSTWA POLSKIEGO

Począwszy od epoki kamienia i następujących po niej epok, człowiek miał potrzebę przekazywania swoich myśli czy wydarzeń z życia codziennego dalszym pokoleniom. Aby to było możliwe wytworzył pierwsze znaki pamięciowe (mnemotechniczne), oraz sposób przechowywania i przekazywania wiadomości za pomocą prymitywnego rysunku.

Przykładem takich wiadomości są rysunki naskalne (petroglify), stosowano także wycięcia na łaskach (lub

kawałkach drewna), albo używano do tego pisma węzełkowego (quipu), polegającego na przekazywaniu treści za pomocą specjalnych węzłów.

Już ok. 2400 roku p.n.e. w starożytnym Egipcie pojawiły się pierwsze metody drukowania. Posługiwano się glinianymi stemplami, za pomocą których powielano pismo i obrazy. Stemple te wraz z wynalezieniem papirusu trafiły do Chin, gdzie zaczęto odlewać z brązu pojedyncze czcionki.

Za pierwszego drukarza na ziemiach polskich uważany jest Kasper Straube, który przybył do Krakowa z Bawarii. Spod jego prasy wyszły cztery druki: uznawany za pierwszy zachowany druk na ziemiach polskich – *Almanach Cracoviense ad annum 1474* (kalendarz ścienny drukowany w 1473), *Opus restitutionum* (dzieło o lichwie) Franciszka de Platea, *Explanatio in psalterium* (*Wykład psalterza*) Jana Turecrematy Jana Turrecrematy oraz *Opuscula* – utwory teologiczne św. Augustyna. Niemal równocześnie pojawiły się drukarnie we Wrocławiu, Chełmnie, Gdańsku, Malborku. **NWK**

Powyżej XV - wieczna drukania. Poniżej z lewej kalendarz ścienny drukowany w 1473 roku przez Kaspra Straube, z prawej pierwszy druk w języku polskim wydrukowany w 1475 roku we Wrocławiu przez Kaspra Elyana.



Orcz: nals gem gfi nanspebsach ofirpē:
c: e gimpe trve budyma mwola - pako na
nebi tako nazemy - Chleb nals wśledny
daz nam biffa od pułtę: nā nals wryny
pako mp oopuśtame nalsm wrynowac
czom - t e nerr odpz nas napokulchyma a
le zbaw nas od zlycha amen .

Cybra wa Maria miłstezi pyna Bog st
abu bogu (la nymas ti nymzi nerypēstęz
ami bgi starve mp omoc plob brzuciac tu
ego siamiego iju) cristus Amen .

Wparzo tu Boga otęza wślechmogucęgo
trowizitala nymbe y zem e wśhęsu crista si
na gegogedymego pana nalsęgo gem; se
pcęul duchem wśpōrim porabi se od Ma
rie dymęce i manęce n erd ppletowim
fancim vki zowā wml pogreben wstau
pil be orpekla tżęzi bow; nmi nich wstai
wstupil nanspebsa seopmzapanczi kog
Orcz wślechmogucęgo gm przycęce lauz
i onę: jęwe y martwe wryze wśluęcego
ducha wżęntu cęierkau obicęm wientich
obczuamę od puślłinnę gęlicchow sa
z tuch wślūmę a pocom wślłm; paficb: a
mca



WESOŁY KĄCIK JESIENNY



Co ma wspólnego jesień z łyżką? – Je-sie-nia.



Idzie Jasiu do szkoły i zatrzymuje jadący samochód

- Proszę, niech pan podwiezie mnie do szkoły.
- Ale chłopcze, ja jadę w innym kierunku.
- Tym lepiej - odpowiada Jaś.

Nauczycielka pyta Jasia na lekcji polskiego:

- Jasiu, jak nazywamy liczbę mnogą rzeczownika "niedziela"?
- Wakacje!

Jasiu pojechał na wycieczkę klasową i dostał SMS od mamy:

- Natychmiast przyślij mi swoje zdjęcie!
- Trochę się zdziwił, ale spełnił życzenie mamy.
Odpowiedź przyszła natychmiast:
- Gdzie masz czapkę!?



Właśnie przestały być gatunkiem zagrożonym

Ryś iberyjski, który jeszcze 20 lat temu był na granicy wyginięcia, dzięki obrońcom przyrody przestał być gatunkiem zagrożonym – poinformowała Międzynarodowa Unia Ochrony Przyrody (IUCN).